

Zenowiusz Ponarski

O udziale osób przybranych w postępowaniu przygotowawczym

Palestra 14/6(150), 101-108

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wo zmodyfikować tezę aktu oskarżenia.²¹ Wyrok skazujący jest wyrazem przekonania, że wersja wypadku przedstawiona w akcie oskarżenia jest zgodna z rzeczywistym jego przebiegiem²².

Z problematyką tworzenia wersji zdarzenia wiąże się oczywiście działalność w toku procesu karnego obrońcy podejrzanego i oskarżonego o spowodowanie wypadku drogowego sprawcy. Wydaje się rzeczą oczywistą postulowanie zwiększenia zainteresowania obrońcy postępowaniem przygotowawczym pod kątem ujawniania tego rodzaju okoliczności, które mają istotne znaczenie w procesie tworzenia wersji wypadku. Ujawniając fakty świadczące o przebiegu zdarzenia w sposób odmienny od hipotezy przyjętej przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze, obrońca ma możliwość przyczynienia się do utworzenia wersji odpowiadającej rzeczywistemu przebiegowi wypadku. Możliwości te w sposób wydatny — moim zdaniem — zwiększają się w świetle przepisów nowego kodeksu postępowania karnego, które wprowadzają szerszy niż dotychczas udział obrońcy w czynnościach podejmowanych przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze.²³

²¹ Por. W. G u t e k u n s t: Kryminalistyka, Wydawnictwo Frawnicze, Warszawa 1965, s. 121.

²² Tamże.

²³ Por. S. W a l t o ś: Istota i zakres uprawnień podejrzanego i pokrzywdzonego oraz ich zastępców w niepowtarzalnych czynnościach śledczych i dochodzących, „Palestra”, 1969, nr 9, s. 14 i nast.

PROSZĘ O GŁOS

1

ZENOWIUSZ PONARSKI

O udziale osób przybranych w postępowaniu przygotowawczym

I. UWAGI OGÓLNE O OSOBACH PRZYBRANYCH

1. Postępowanie karne odbywa się z udziałem czynnika społecznego (art. 2 § 2 k.p.k.). Przepis ten o blankietowej treści nie określa jednak zakresu udziału czynnika społecznego w postępowaniu przygotowawczym i jurysdykcyjnym.

Uzasadnienie projektu do k.p.k. wskazuje na szerszy niż dotychczas udział czynnika społecznego w różnych postaciach i stadiach procesu. Zalicza ono do niego nową instytucję przedstawiciela społecznego, szerzej wprowadzone powiększone składy sądowe, wprowadzenie ławników do składu opiniującego prośbę o łaskę oraz nowe społeczne środki zapobiegawcze w postaci poręczenia zbiorowego lub osoby godnej zaufania.¹

¹ Projekt kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1968, s. 153.

Jednakże wyliczenie to nie jest wyczerpujące, gdyż obejmuje wyłącznie udział czynnika społecznego w postępowaniu sądowym (z wyjątkiem poręczenia, mającego zastosowanie również w śledztwie).

Należy się zastanowić, w jakiej jeszcze postaci może się przejawiać udział czynnika społecznego w postępowaniu przygotowawczym oprócz wskazanego już wyżej wypadku poręczenia (art. 231).

Wydaje się, że uczestnictwo osób przybranych w czynnościach śledczych (oraz dochodzących) stanowi także realizację postulatu udziału czynnika społecznego w postępowaniu karnym.

Reprezentowany jest pogląd, że osoby przybrane stanowią namiastkę publiczności,² zapewniają pomoc czynnika społecznego, który jest jednocześnie czynnikiem kontroli społecznej w pracy organów ścigania³, są przejawem zasady jawności w postępowaniu przygotowawczym.⁴

W Związku Radzieckim są oni traktowani też jako przedstawiciele czynnika społecznego⁵, a ich udział w czynnościach śledczych uznawany jest za powinność i obowiązek obywatelski⁶.

2. Procedura karna przewiduje udział osób przybranych wyłącznie przy przeszukaniu (art. 193 i 195). Gdy ma nastąpić przeszukanie pomieszczeń instytucji państwowej lub społecznej, to o zamierzonej czynności należy zawiadomić kierownika tej instytucji lub jego zastępcę albo organ nadrzędny i dopuścić ich do uczestnictwa w czynności (art. 193 § 1). Przeszukanie pomieszczenia zajętego przez wojsko może nastąpić jedynie w obecności dowódcy jednostki wojskowej lub osoby przez niego wyznaczonej (art. 193 § 2). Są to osoby przybrane *ex officio*.

Osobę, u której ma nastąpić przeszukanie, należy zawiadomić — przed rozpoczęciem czynności — o celu przeszukania (art. 195 § 1). Zarówno ta osoba jak i osoba przybrana przez prowadzącego czynność może być obecna w czasie dokonywania przeszukania. Ponadto może być też obecna osoba wskazana przez tego, u kogo dokonuje się przeszukania, jeżeli nie uniemożliwia to samego przeszukania albo nie utrudnia go w sposób poważny (art. 195 § 2). Jeżeli przy przeszukaniu nie ma na miejscu gospodarza lokalu, to do czynności tej należy przywołać przynajmniej jednego dorosłego domownika lub sąsiada (art. 195 § 3). Osoby dopuszczone lub przywołane przez prowadzącego czynność albo wskazane przez tego, u kogo dokonuje się przeszukania, są osobami przybranymi *sensu stricto*.

Przedmioty wydane lub znalezione w trakcie przeszukania należy zabrać albo oddać na przechowanie osobie godnej zaufania (art. 197 § 1). Przedmiot, co do którego powstaje wątpliwość, komu należy go wydać, składa się do depozytu sądowego lub oddaje się na przechowanie osobie godnej zaufania aż do wyjaśnienia uprawnień do odbioru (art. 200). Osoby godne zaufania są osobami przybranymi *sensu largo*.

W procesie cywilnym osobami przybranymi mogą być na żądanie stron lub według uznania komornika świadkowie obecni przy czynnościach egzekucyjnych (art.

² S. Waltoś: Model postępowania przygotowawczego na tle prawnie porównawczym, Warszawa 1968, s. 367.

³ K. Otłowski: O świadkach przybranych, „Służba MO” 1966, nr 2, s. 225.

⁴ S. Kalinowski: Postępowanie karne — Zarys części ogólnej, Warszawa 1963, s. 120.

⁵ N. Kałasznikowa: Garantija praw swidietela, eksperta, pieriewodczika, poniatogo w sowietskomy ugołownomy processie, Moskwa 1966, s. 27.

⁶ Encyklopediczeskij słowar' prawowych znanij (sowietskoje prawo), Moskwa 1965, s. 329.

812 § 1 k.p.c.). Świadcami mogą być także członkowie rodziny i domownicy dłużnika (art. 812 § 3 k.p.c.).

3. Pod rządem dawnej procedury z 1928 r. osoby przybrane uczestniczyły w postępowaniu przygotowawczym podczas rewizji oraz przy rozpiecztowywaniu i przeglądaniu papierów (art. 136 § 1 i 144 k.p.k. z 1928 r.). Mimo że udział tych osób przybranych ograniczony był do powyższych czynności, brały one jednak udział — zgodnie z ustaloną praktyką śledczą — także przy oględzinach, eksperymencie śledczym, rozpoznaniu i niektórych innych czynnościach.

Na potrzebę powoływania do udziału w oględzinach jednej lub dwu osób, asystujących ewentualnie w charakterze świadków, wskazywała doktryna⁷. W praktyce śledczej wypowiedziano nawet pogląd, że „powołanie postronnych osób jako świadków oględzin jest obowiązkowe.”⁸ Uznawano nadto, że podczas eksperymentu śledczego pożądana jest obecność dwóch postronnych osób w charakterze świadków celem zapewnienia obiektywności wykonywanych doświadczeń.⁹

Przy sprawdzaniu zeznań na miejscu zdarzenia biorą udział osoby przybrane.¹⁰ Podczas rozpoznania należy osobę, która ma być rozpoznana, pokazać grupie 2--3 osób, które właściwie są osobami przybranymi podczas okazania.¹¹

4. Kodeks postępowania karnego z 1928 r. nie miał specjalnego terminu na określenie osób przybranych, natomiast k.w.p.k. wprowadził do swego słownika nazwę „świadek przybrany” (art. 86 § 3). Kodeks postępowania cywilnego nazywa takie osoby wprost świadkami, bez żadnego przymiotnika (art. 812).

Literatura i orzecznictwo nazywa ich najczęściej „świadkami przybranymi” (rzadziej „osobami przybranymi”), niekiedy zaś „osobami zaufania”, a nawet „świadkami asystującymi”.¹²

Radziecki proces karny posługuje się terminem „poniatoj”, niejednolicie tłumaczonym z rosyjskiego na polski.¹³

Kodeks postępowania karnego (art. 195) wprowadza określenie „osoba przybrana”, które w ten sposób wypełnia lukę istniejącą w słowniku dawnego kodeksu i zastępuje nazwę przyjętą w k.w.p.k. („świadek przybrany”).

Kwestie terminologiczne nie są zresztą najbardziej istotne dla omawianej instytucji, nazwa bowiem jest rzeczą względną, a ustawodawca może stosunkowo swo-

⁷ P. H o r o s z o w s k i: Śledcze oględziny miejsca, Warszawa 1959, s. 118.

⁸ Oględziny śledcze w praktyce, wydanie Zakładu Kryminalistyki KG MO, Warszawa 1955, s. 36.

⁹ J. N e l k e n: Problematyka procesowa eksperymentu śledczego, „Nowe Prawo” 1958, nr 11, s. 63; Z. P o n a r s k i: Eksperyment śledczy w postępowaniu przygotowawczym, „Służba MO” 1969, nr 3, s. 323.

¹⁰ Z. P o n a r s k i: Procesowy charakter czynności śledczej: „Kontrola zeznań na miejscu zdarzenia”, „Palestra” 1969 nr 1, s. 53.

¹¹ S. K a l i n o w s k i: Postępowanie karne — Zarys części szczególnej, Warszawa 1964, s. 95.

¹² Por. A. Ł a n i e w s k i, K. S o b o l e w s k i: Kodeks postępowania karnego — Komentarz, Lwów 1969, s. 189. Autorzy ci nazywają osoby przybrane „osobami zaufania”. K. O t l o w s k i w swym artykule (op. cit., s. 222) proponuje określenie „świadek asystujący”.

¹³ Rosyjski termin „poniatoj” tłumaczono na język polski różnie. Tak więc przetłumaczono ten wyraz: jako „osoba przybrana” — w Słowniku prawniczym ros.-polskim (Warszawa 1960, s. 231) oraz w pracy Czelcowa (Radziecki proces karny, Warszawa 1955, s. 235), jako świadek przybrany — w podręczniku Strogowicza (Proces karny, Warszawa 1952, s. 233), a jako świadek (bez żadnego przymiotnika) — w zbiorze pt. Radzieckie ustawy karne i o ustroju sądów (Warszawa 1960, s. 93).

bodnie nadawać nazwom potocznym ustalone znaczenie. Analiza funkcji znaczeniowych wyrazów: „świadek przybrany” i „osoba przybrana” prowadzi do wniosku, że są to nazwy jednoznaczne, synonimy, które mają tę samą treść i zakres. Obecnie należy — oczywiście — stosować tylko nazwę „osoba przybrana”, przyjętą w nowym kodeksie.

II. PROBLEMATYKA PROCESOWA ZWIĄZANA Z INSTYTUCJĄ OSÓB PRZYBRANYCH

5. Proces socjalistyczny, który świadomie zwiększa udział czynnika społecznego w postępowaniu i dąży do przestrzegania gwarancji procesowych, przeznacza osobom przybranym do spełnienia następujące funkcje:

— kontrolne, polegające na kontroli przez osoby przybrane działalności organów procesowych. W czasie przeszukania osoby przybrane sprawują funkcje obok kontroli sprawowanej przez strony procesowe w ramach ich uprawnień wynikających z zasady kontradiktoryjności. Osoby przybrane realizują tzw. kontrolę społeczną w stosunku do wymiaru sprawiedliwości;¹⁴

— pomocnicze (np. przy eksperymencie śledczym, przechowaniu przedmiotów); są one wówczas zaliczane do tzw. pomocników dowodowych, tj. osób spełniających funkcje pomocnicze w postępowaniu dowodowym.¹⁵ Obecność przy czynnościach może być czynna lub bierna. Na przykład przy eksperymencie śledczym osoby przybrane nie tylko są obecne, lecz niekiedy aktywnie uczestniczą w przebiegu czynności. Natomiast właściciele, posiadacze i dzierżyciele przedmiotów oraz miejsc poddanych oględzinom, także zaliczani do grupy pomocników dowodowych, odgrywają podrzędną, bierną rolę procesową;¹⁶

— zabezpieczenia dowodów (np. możliwość przedstawienia przebiegu oględzin, eksperymentu śledczego, rozpoznania — obok protokołu tych czynności); osoby przybrane są wówczas świadkami prawidłowego przebiegu czynności i zachowania przepisanych form. Są więc one ciekawym przykładem osobowego dowodu z przeznaczenia i w tym charakterze spełniają funkcję podobną jak protokół;¹⁷ stwierdzają obiektywność treści aktów śledczych, zgodność tej treści z odzwierciedlanymi zjawiskami, z kolejnością przeprowadzonych czynności.¹⁸

Niekiedy funkcje osób przybranych przeplatają się wzajemnie i wówczas spełniają one — przy jednej i tej samej czynności — różnorodne zadania.

6. W trakcie postępowania przygotowawczego zachodzą sytuacje, w których ustawa wyraźnie dopuszcza osoby przybrane do udziału w czynnościach, a nawet wkłada obowiązek powołania takich osób. Jak już więc zaznaczono wyżej, przy przeszukaniu np. pomieszczenia instytucji państwowej lub społecznej należy dopuścić do uczestniczenia w czynności kierownika tej instytucji lub jego zastępcę (art. 193 § 1), a w czasie dokonywanego przeszukania pomieszczenia zajętego przez wojsko powinien uczestniczyć dowódca jednostki

¹⁴ M. Cieślak: Pojęcie i rodzaje nadzoru w procedurze karnej na tle obowiązującego prawa, „Państwo i Prawo” 1963, nr 8—9, s. 254.

¹⁵ M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, t. I, Warszawa 1955, s. 290.

¹⁶ M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe (...), s. 294.

¹⁷ M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe (...), s. 293.

¹⁸ R. Biełkin: Teorija i praktika sledstwiennogo eksperimienta, Moskwa 1959, s. 57.

wojskowej lub osoba przez niego wyznaczona (art. 193 § 2). Podczas przeszukania ma prawo być obecna osoba przybrana przez prowadzącego czynność a ponadto osoba wskazana przez tego, u kogo się dokonuje przeszukania (art. 195 § 2); jeżeli nie ma na miejscu gospodarza lokalu, należy do przeszukania przywołać przynajmniej jednego dorosłego domownika lub sąsiada (art. 195 § 3).

Przepis o wezwaniu gospodarza lokalu, dorosłego domownika lub sąsiada jest kategorię kategoryczny.¹⁹ Gospodarza lokalu nie można pozbawić obecności przy przeprowadzeniu przeszukania, nie jest jednak konieczne wzywianie sąsiada do obecności przy przeszukaniu, jeśli w pomieszczeniu znajduje się choćby jeden dorosły domownik.²⁰

Wyraźnie dopuszczeni są do czynności dzierżyciele przedmiotów wymienieni w art. 197 § 1 i 200 k.p.k.

Z zestawienia przytoczonych wyżej przepisów wynika, że niekiedy uczestnictwo osób przybranych jest obligatoryjne. Dotyczy to dowódcy jednostki wojskowej lub osoby przez niego wyznaczonej (art. 193 § 2), gospodarza lokalu, dorosłego domownika lub sąsiada (art. 195 § 3). Udział osób przybranych bywa też alternatywny. Tak więc np. kierownik instytucji państwowej lub społecznej albo jego zastępca musi być zawiadomiony o zamierzonej czynności, lecz może wybrać jedną z dwóch możliwości: uczestniczyć lub nie uczestniczyć w czynności (art. 193 § 1). Niekiedy dopuszczenie osób przybranych jest fakultatywne, pozostawione do uznania prowadzącego czynność, który może sam przybrać osobę lub też dopuścić osobę wskazaną (art. 195 § 2).

Postępowanie przygotowawcze ma na celu zebranie i utrwalenie dowodów dla sądu (art. 261 pkt 5). W granicach tego „utrwalenia” mieści się także udział osób przybranych w postępowaniu przygotowawczym. Istnieje bowiem w procesie karnym sytuacje, kiedy udział tych osób jest uzasadniony ogólnym sformułowaniem przepisu (np. przy okazaniu podejrzanego, pobieraniu krwi dla celów dowodowych, utrwaleniu stanu przedmiotu uzyskanego dzięki oględzinom, który może ulec przy badaniu zniszczeniu lub zniekształceniu, eksperymencie śledczym). Mimo braku wyraźnego przepisu w k.p.k., inne przepisy, jak np. instrukcja KG MO o dochodzeniu w sprawach karnych, przewidują udział osób przybranych przy oględzinach (§ 55), eksperymencie (§ 28 pkt 2) i innych czynnościach.

Zgodnie z k.p.k. podejrzanego można okazać w celach rozpoznawczych innym osobom w odpowiednio odtworzonych warunkach (art. 65 § 1 pkt 1). Z treści więc tego przepisu wynika, że przy rozpoznaniu mogą być takimi osobami zarówno pokrzywdzony, jak i osoby przybrane, które w procesie mogą następnie wystąpić w roli świadków. „Odpowiednio odtworzone warunki” mogą obejmować udział osób przybranych.

W celu sprawdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy można przeprowadzić doświadczenie lub odtworzenie przebiegu stanowiących przedmiot rozpoznania zdarzeń albo ich fragmentów (art. 186). Z tego sformułowania przepisu o eksperymencie wynika, że obecność osób przybranych przy doświadczeniu lub odtworzeniu nie jest wyłączona, a w praktyce może ona nawet być nieodzowna.

Niekiedy udział osób przybranych jest zbędny (np. przy rozpoznaniu podejrzanego przez pokrzywdzonego, gdy podejrzanego przyznał się do winy w sposób nie budzący wątpliwości), niedopuszczalny (przybranie świadka płci męskiej w wypadku oględzin lekarskich kobiety — art. 187 k.p.k. lub przeszukania osoby

¹⁹ A. Łaniewski, K. Sobolewski: op. cit., s. 189.

²⁰ L. Hochberg, A. Murzynowski, L. Schaff: Komentarz do k.p.k., Warszawa 1959, s. 165.

i odzieży — art. 194 k.p.k.) albo też w praktyce niepożądany (ze względu np. na szczególnie poszlakowy charakter sprawy, którą należy otoczyć tajemnością).

7. Kwalifikacje osób przybranych wynikają częściowo z przepisów art. 193, 195 i 197 k.p.k. Z przepisów tych wynika, że istnieje:

a) kryterium stanowiska, a więc może nim być wyłącznie w określonych wypadkach kierownik instytucji państwowej lub społecznej albo jego zastępca, dowódca jednostki wojskowej lub osoba przez niego wyznaczona; inne osoby nie wchodzi w grę przy przeszukaniu z art. 193 z wyjątkiem organu nadrzędnego instytucji państwowej lub społecznej;

b) kryterium zamieszkania; obejmuje ono gospodarza lokalu, dorosłego domownika i sąsiada (art. 195 § 3), tj. osoby powołane do czynności z racji wspólnoty mieszkaniowej. Określenia „gospodarz lokalu” i „dorosły domownik” (tzn. pełnoletni) są jednoznaczne, natomiast „sąsiad” jest terminem wieloznacznym, bo ma inne znaczenie w mieście, a inne na wsi;

c) kryterium zaufania; istnieje ono przy oddawaniu rzeczy na przechowanie (art. 197 i 200). Godnymi zaufania ludźmi powinny być osoby przybrane z inicjatywy prowadzącego czynność lub wskazane przez zainteresowanych (wskazane przez tego, u kogo dokonuje się przeszukania, albo powołane na wniosek podejrzanego, pokrzywdzonego i ich zastępców).

Osoba przybrana nie powinna być funkcjonariuszem lub pracownikiem organu prowadzącego śledztwo (dochodzenie) albo sprawującego nadzór nad śledztwem (dochodzeniem) bądź mającym nadzór służbowy nad tymi organami, nie może być też związana z zaszłym zdarzeniem z racji zatrudnienia itp.

Osoby dopuszczone do obecności przy czynnościach śledczych i dochodzących mają następujące uprawnienia:

- mogą zgłaszać do protokołu czynności swe wnioski, uwagi i oświadczenia oraz żądać wciągnięcia do protokołu wszystkiego, co dotyczy ich praw i interesów (art. 134 § 2),
- korzystają ze wzmożonej ochrony prawnej przysługującej funkcjonariuszom publicznym (art. 233, 235 i 236 k.k.),
- otrzymują zwrot należności.²¹

Każda osoba, która choćby bez własnej inicjatywy i przy tym obojętnie, w jakim charakterze wchodzi w orbitę procesu karnego, musi z mocy przepisów znosić określone dolegliwości procesowe. Odnosi się to także do osób przybranych, na których ciążyą następujące obowiązki:

- stawienia się na wezwanie organu prowadzącego postępowanie;
- niewydalania się z miejsca czynności przed jej zakończeniem pod rygorem kary pieniężnej za nie usprawiedliwione niestawiennictwo albo wydalenie się bez zezwolenia z miejsca czynności (art. 244 k.p.k.). Ponieważ treścią tego obowiązku jest bierne zachowanie się, przeto przyjąć należy, że może być ono urzeczywistnione przymusowo;²²
- nierozgłaszania danych ze śledztwa i zachowania w tajemnicy przebiegu i wyniku czynności, albowiem kto przed rozprawą główną rozpowszechnia bez zezwolenia wiadomości pochodzące z postępowania przygotowawczego, ten ponosi odpowiedzialność karną (art. 255 § 1 k.k.).

²¹ Por. M. Cieślak: op. cit. (jak w przypisie 15), s. 329.

²² Por. M. Cieślak: op. cit. (jak w przypisie 15), s. 327.

8. Należy poruszyć tu także zagadnienie udziału osób przybranych przy czynnościach niepowtarzalnych (art. 272 k.p.k.).

W razie nieustanowienia obrońcy i istnienia poważnych trudności w prowadzeniu podejrzanego pozbawionego wolności oraz w razie istnienia niebezpieczeństwa utraty lub zniekształcenia dowodu w razie zwłoki, podejrzany i jego obrońca nie będą uczestniczyć w przeprowadzeniu czynności, której nie można będzie powtórzyć na rozprawie. Wówczas dopuszczenie osób przybranych do udziału w niepowtarzalnych czynnościach jest pożądane, albowiem „dopuszczenie stron do niektórych czynności może nasuwać o wiele większe trudności aniżeli wezwanie świadków przybranych”. Niekiedy łatwiej jest zorganizować przy oględzinach, zatrzymaniu, pobieraniu krwi lub wydzielin organizmu itp. obecność innych osób przybranych niż obecność wszystkich stron.²³

Udział osób przybranych przy czynnościach niepowtarzalnych wydaje się być pożądanym, choć ustawowo nieokreślonym środkiem zastępczym, a to wobec treści przepisu art. 272 k.p.k., którego istotą jest uzyskanie lepszych efektów, bardziej wyczerpującego i wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, rozszerzenie zasady kontradyktoryjności, zwiększenie możliwości obrony oskarżonego.²⁴

Nawet udział w czynności niepowtarzalnej podejrzanego i jego obrońcy nie powinien wyłączać obecności osób przybranych.

Uczestnictwo osób przybranych przy czynnościach niepowtarzalnych będzie mieć charakter gwarancji, albowiem charakter taki mają wszystkie normy karno-procesowe, gdyż wszystkie są powołane do ochrony czy realizacji jakichś interesów w procesie.²⁵

9. Charakter zbliżony do osób przybranych do czynności w postępowaniu przygotowawczym mają osoby obecne podczas rozpoznawania sprawy przy drzwiach zamkniętych, pozostawione na rozprawie (wskazane przez oskarżyciela publicznego lub prywatnego oraz przez oskarżonego).

Osoby takie doktryna nazywa „osobami zaufania”²⁶ bądź „mężami zaufania”,²⁷ natomiast zarówno w nowym k.p.k. (art. 309) jak i w dawnym (art. 280) nie mają one określonej nazwy. W nowym k.p.c. (art. 154) oraz w dawnym (art. 165) są one nazywane „osobami zaufania”.

Osoby zaufania wzmacniają kontrolę publiczną nad tajną rozprawą, stanowią gwarancję jej prawidłowości i podobnie jak świadek przybrany mogą stanowić dowód prawidłowości przebiegu tajnej rozprawy, gdy udowodniono świadomy fałsz protokołu, jak również dowód stwierdzenia samego fałszerstwa protokołu.²⁸ Symbolizując niejako publiczność, dają stronom pewną rękojmię *quasi-jawności*.²⁹

Wspólnymi cechami zarówno osób przybranych, jak i osób zaufania jest to, że mogą one być dowodem prawidłowości dokonanej czynności procesowej i jej nale-

²³ S. Waltoś: Model postępowania przygotowawczego, s. 368.

²⁴ Por. J. Haber: Podstawowe zasady procesu karnego w świetle projektu kodeksu postępowania karnego, „Państwo i Prawo” 1969, nr 2, s. 295.

²⁵ Por. M. Cieślak: Problem gwarancji karno-procesowych na tle nowej kodyfikacji, „Palestra” 1969, nr 7, s. 29.

²⁶ Por. M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe (...), s. 293.

²⁷ M. Lipczyńska: Problem dopuszczania osób wskazanych przez strony na rozprawę przeprowadzoną przy drzwiach zamkniętych (art. 280 k.p.k.), „Nowe Prawo” 1961, nr 5, s. 639.

²⁸ Por. M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe (...), s. 294.

²⁹ Por. M. Lipczyńska: op. cit., s. 640.

żytego utrwalenia, że są związane z zasadą jawności procesu i jego demokratycznym charakterem³⁰ oraz że realizują postulat zwiększenia udziału czynnika społecznego w procesie.

O ile jednak osoby zaufania w procesie karnym nie decydują o losach sprawy karnej i nie wpływają na trafność wyroku, o tyle osoby przybrane mogą mieć wpływ nie tylko na przebieg czynności i jej utrwalenie procesowe, ale także na późniejszą ocenę w sądzie.

Powstaje zagadnienie dopuszczenia osób przybranych do czynności na wniosek obrońcy lub pełnomocnika wtedy gdy:

a) nie zostali oni dopuszczeni na podstawie art. 272 (przy czynnościach niepowtarzalnych, jeśli zachodzi niebezpieczeństwo utraty lub zniekształcenia dowodu w razie zwłoki) oraz art. 273 § 2 (gdy prokurator odmawia dopuszczenia do udziału w innych czynnościach ze względu na interes postępowania),

b) zostali wprawdzie dopuszczeni do tych czynności, lecz — ich zdaniem — obecność osoby przybranej jest pożądana (ze względu na ewentualność jej przesłuchania w sądzie),

c) nie sprowadza się podejrzanego pozbawionego wolności (ze względu na trudności lub zwłokę w postępowaniu).

Wnioski takie o dopuszczenie osób przybranych do czynności są dopuszczalne i szczególnie pożądane, jeżeli w czynności nie uczestniczy podejrzany i jego obrońca (lub pokrzywdzony i jego pełnomocnik).

Składane wnioski obrońcy lub pełnomocnika o przybranie osób do czynności nie są wnioskami dowodowymi *sensu stricto*. Dotyczą one jedynie kontroli dowodów i zabezpieczenia ich prawdziwości i łączą się z wnioskami dotyczącymi sposobu przeprowadzenia dowodu.³¹

Uzyskanie i utrwalenie dowodu z udziałem osób przybranych ma walor większej wiarygodności, wobec czego należy uznać za trafne stanowisko, że w razie nieobecności wszystkich osób występujących w sprawie powinno się zapewnić obecność przy czynności przynajmniej jednej osoby postronnej.³²

³⁰ Por. M. Lipczyńska: op. cit., s. 642.

³¹ Por. M. Cieślak: Zagadnienia dowodowe (...), s. 340—341.

³² Por. S. Waltoś: Model postępowania przygotowawczego, s. 368.

2

JULIUSZ WIERCINŚKI

Dalsze uwagi w sprawie emerytów i rencistów w adwokaturze

Zgłaszam „protest” przeciwko wszelkim lamentom na temat starości. Żadne biadania nad losem starych ludzi nie wniosą nic nowego i nie zahamują naturalnego biegu rzeczy. Nie tylko zresztą to. Godzą one nadto w jakiś sposób w ludzi starych, jeżeli starają się zabiegać o łaskę dla nich, i to przy poparciu takich wytartych sło-